

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Grudnia r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety senackiej z dnia 1 grudnia, przez Najwyższy Ukaz Jego CESARSKIEJ MOŚCI, do Rządzącego Senatu, pod dniem 22 listopada, na zaświadczenie Głównego Dowodzącego Oddzielnym Korpusem Litewskim, Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, o odznaczających się służbie, Zarządzający Prowiantską Kommissyą, Polną Oddzielnego Korpusu Litewskiego, Radca Wojskowy Skrebiński, i teży Kommissy Urzędniczy rangi 5tej klasy Wysznjakow i Hulak, naylaskawiey podniesieni, pierwszy do rangi 5tej klasy, a dwaj drudzy do klasy 8mej.

W teży gazecie ogłoszony jest Ukaz Rządzącego Senatu, O niepiśmiadczaniu żadnych umów, zawierających sprzedaż majątku i przejęcie jego od sprzedawcy do nabywcy, pod trwaniem dla sprzedawcy zaprzeczenia, w brzmieniu następującem: „Wedle Ukazu Jego CESARSKIEJ MOŚCI Rządzący Senat, wysłuchawszy wyводу sprawy prywatney, która się zaczęła, podług raportu Sankt-petersburskiej Izby Cywilney 2go Departamentu, który prosił o rozwiązanie, względem nie dopuszczenia umowy Radcy Wojskowego Patrycjusza Tretjakowa, zawieranej z urzędnikiem 7mej klasy Czaginową, na sprzedaż majątkości, będącej pod zaprzeczeniem, i podobnych temu warunków, dla zapisania do księgi przyznań (книгоуказания князя); Rozkazał: Rządzący Senat, po szczegółowem rozpatrzeniu okoliczności, sprawę tę składających, znayduje: 1) N a y w y ż s z y m Manifestem dnia 24 listopada 1821 roku nastalym, ogłoszonym tegoż roku d. 5 grudnia, postanowiono w punktach: w 8ym, jeżeli w umowie, zawieranej na sprzedaż majątku, sprzedawca wydaje prawo na objęcie go we władanie przed przyznaniem prawa przedaznego; tedy przy samem zawarciu takiej umowy, pobierać poślinę, jakby od samego prawa przedaznego; a przy przyznawaniu, na skutek takiej umowy, prawa przedaznego, poślinę powtórnie już nie uzyskiwać. Takim sposobem postępować i przy wszelkich tranzaktach, w różnych guberniach pod różnemi nazwaniami znajomych, za któremi wchodzi we władanie kupionego majątku, a takie tranzakta i umowy zapisywać do jednej księgi z prawami przedaznemi. I g t y m, jeżeli po upływie sześciu miesięcy od dnia przyznania takiej umowy, sprzedaż nie utrzyma się i umowa zostanie zniweczona, w takim przypadku wzięta, na ośnowie 8go artykułu, poślinę, po przedstawieniu do Izby Skarbowey znikozemnionej umowy, powracać temu, od kogo ona uzyskana. 2) Drugi Departament Izby Cywilney Sankt-petersburskiej, trzymając się jakoby ściśle, pomienionych dwuch punktów N a y w y ż s z e g o Manifestu, podawane do poświadczenia podobne umowy na majątki, które zostają pod zaprzeczeniem, ale z obowiązkiem ze strony sprzedawcy wydania prawa przedaznego, po ośwobodzeniu w przeciagu sześciu miesięcy liczących się zaprzeczeń, dozwalał i zapisywał te umowy do księgi przyznań. 3) Obok tego, Ukazami nastalymi w roku 1810 dnia 24 stycznia i 30 września, o przedanym przez Radczynę Stanu Grybojedową ze stanu ślaheckiego pannie Awdolinównie majątku; po zapisaniu przyznania w Izbie Cywilney

Moskiewskiej, w czasie trwającego Grybojedowej zaprzeczenia, za pieniężne poszukiwanie obywatela Szeremetjewa, powszechnie przepisano: pierwszym, „przyznania zapisów na majątki, zostające pod zaprzeczeniem, zupełnie zabronić, i na przyszłość nie, „gdzie ich czynić nie pozwolić.“ A drugim na objaśnienie pierwszego Ukazu dodano: „nie należy tylko przyznawać jedynie tych zapisów, podług których majątki znajduja się pod zaprzeczeniem, „przechodząc od jednego właściciela do drugiego, „w stanie rzeczywistej sprzedaży lub przelewu „(переходу), równa moc z nią mającey.“ 4) Pożniej, kiedy do pomienionego Departamentu Izby Cywilney podał Radca Wojskowy Tretjakow, d. 8 maja 1822 roku zawartą przezeń umowę z żoną Urzędnika 7mej klasy Czagina, na sprzedaż przezeń nieruchomego swojego majątku, leżącego w powiecie Kresteckim za 50.000 rubli, na rachunek których jakoby już otrzymał 25.500 rubli; a pozostające mając odebrać za przyznaniem prawa przedaznego, które też wydać obowiązał się, po przyznaniu przez Rząd zniesieniu liczących się na nim zaprzeczeń, dozwalał Czaginowej od dnia wydania tej umowy objąć w posiadanie majątek przedany, i gdy w tym Departamencie Izby okazało się zaprzeczeń na sprzedawcy Tretjakowie skarbowych i prywatnych poszukiwań, więcej, niż na 151.000 rubli; a z wierzyteli Tretjakowa Radca tytularny Łyszczew prosił o znikozemnienie tej Tretjakowa z Czaginową umowy; wtedy 2gi Departament Izby postanowił: iż na mocy pomienionych 1810 roku Ukazów, chociaż znayduje sprawiedliwem nie dopuszczać umowy Tretjakowa i jej podobnych, do zapisania do księgi przyznań, i niedopuszczać nabywcom obeymować takich majątków, na których liczą się poszukiwania w summie, przewyższające wartość przedawanego majątku; ale do ostatecznego odmówienia Tretjakowemu, na ośnowie pomienionego N a y w y ż s z e g o z dnia 24 listopada 1821 roku Ukazu, nie przystępując, prosił u Rządzącego Senatu na rozwiązanie przepisu, jak w podobnych przypadkach postępować. Rządzący zaś Senat uczynił 2mu Departamentowi Izby Cywilney Sankt-petersburskiej uwagę, iż dopuszczając pierwey podobne umowy, jaka między Tretjakowem a Czaginową przyznana została, zapisywać do księgi przyznań z przyjęciem poślin, punkta 8 i 9 Manifestu z dnia 24 listopada 1821 roku w przewrótney pojął myśli, i zatrzymawszy na tej ostatniej umowie, wziął za ośnowę Ukazy 1810 roku, ścięsnął siebie własnem swoim przewrótnem tego Manifestu poymowaniem, i zboczył od porządku przepisanego 405 punktem 6go oddziału ustawy o Guberniach, nie oddając obecney rzeczy, sprawę tę stanowiącey, do zdania Gubernialnego Prokuratora, i dla tego Rządzący Senat wytłumaczył 2mu Departamentowi Sankt-petersburskiej Izby Cywilney, iż punkta 8 i 9 Manifestu z dnia 24 listopada 1821 roku, ani słowa nie wspominając o majątkach, zostających pod zaprzeczeniami, bynajmniej nie osłabiają mocy Ukazów d. 24 stycznia i 30 września 1810 roku, i nie dozwalają przyznawać aktów, w tych Ukazach objętych, a stanowią jedynie prawidła na pobieranie i powrócenie poślin od majątku przedawanego, żądał od tego Departamentu Izby objaśnienia: dla

czego przewrótnie wytłumaczył prawo, poświad-
czal na majątki, zostające pod zaprzeczeniem, ta-
kiego rodzaju akta, w poświadczeniu którym po-
dobnych znalazł teraz zawadę, kiedy pierwszy po-
świadczał podobne akta; a że *Tretjakow* i *Czagi-
nowa* w podanej do Rządzącego Senatu prośbie wy-
razili, ażeby nie uważać za przeszkodę do przy-
znania zawieranej przez nich umowy, liczących się
na majątku *Tretjakowa* zaprzeczeń, jeżeliby się
okazało jakie poszukiwanie skarbowe lub prywa-
tne, a u *Tretjakowa* innego majątku nie było, od-
dają i sprzedający się przez *Tretjakowa* *Czagi-
nowey* majątek, do powszechnego postanowienia, i
prosilili tę ich umowę przyznać: wtedy Departam-
ent Izby, zgodziwszy tę prośbę z prawami i o-
trzymawszy zdanie Gubernialnego Prokuratora zo-
pinia swoją powinien był przedstawić Rządzące-
mu Senatowi. 5) Na skutek czego, pomieniony De-
partament Izby przedstawił sprawę tę do zdania
Gubernialnego Prokuratora, który oświadczył: po-
nieważ Ukazami z dnia 24 stycznia i 30 wrze-
śnia na majątki, zostające pod zaprzeczeniem, za-
broniono przyznawać tranzakta, za któremi mają-
tek przechodzi od jednego właściciela do drugie-
go; następnie *Tretjakow* i *Czaginowa* proszą o to,
co jest zabronione prawami, przy tem ponieważ
w Ukazach tych nie ma wyjątków czyli okoli-
czności, podług których prawo to traciłoby moc
swoją, albowy słabiło w działaniu, przeto i umo-
wa, czyli poświęcenie proszących, iż oni zgadza-
ją się, za okazaniem się poszukiwania, oddać na
jego zaspokojenie tenże majątek, uważaniem byż
nie może; a zatem Gubernialny Prokurator był zda-
nia: *Tretjakowemu* i *Czaginowej* na prośbę ich od-
mówić; a Departament Izby tłumaczy się, iż przy-
mował wyżej pomienione umowy, nie wchodząc
w ich rozpatrywanie i o nich sądenie, jako po-
dług 9 punktu Manifestu, nie więcej, jak sześć
miesięcy moc swoją mieć powinny; następnie prze-
strzegając dobra skarbu, uzyskiwał poszłinę wie-
czystą, nie uważając za potrzebną przy tem swem
działaniu, przed przyznaniem prawa przedaznego
zabierać wiadomości o znajdujących się na prze-
dawanym majątku zaprzeczeniach, poczytując za
obowiązek sprzedawcy ośwobodzić go przed przy-
znaniem prawa przedaznego, widząc, iż podobne
umowy podług 9 punktu Manifestu nie są akta-
mi wieczystymi, a poprzedniczemi umowami, któ-
re za nieprzyznaniem w terminie sześciomiesię-
cznym, kazano unieść i poszłiny powracać;
przy rzeczywistym zaś przyznawaniu prawa prze-
daznego zamierzał, na ośnowie Ukazów z dnia 24
stycznia i 30 września 1810 zabrać wiadomość o
zaprzeczeniach; podawana zaś przez *Tretjakowa* i
Czaginową umowa okazała się niezgodną z 8 pun-
ktem pomienionego Manifestu, przy tem weszła od
wierźciela *Tretjakowa*, *Lyszczewa*, prośba i oka-
zało się, że *Tretjakow* ma zaprzeczenia kilka razy
większe od summy, którą bierze za umowę za
przedający się majątek; zaczęł Departament Izby
mniema: na prośbę *Tretjakowa* i *Czaginowej* o-
twierdzenie ich umowy odmówić, na przyszłość w
zdarzeniu podobnych umów zabierać wiadomości
o zaprzeczeniach, i w czasie ich trwania, jeśli prze-
dawca, prócz sprzedającego się, na innym własnym
majątku nie ubezpieczy; tedy każdej takiej oso-
bie przyznania umów odmówić. Rządzący Senat,
po uważnem rozważeniu tego, co się powiedziało,
postanawia: na ośnowie wyżej wyrażonych z dnia
24 stycznia i 30 sierpnia 1810 roku Ukazów, na
prośbę *Tretjakowa* i *Czaginowej*, względem po-
twierdzenia umowy ich na sprzedawany przez pier-
wszego ostatniey majątek nieruchomy, zgodnie we
wszystkiem ze zdaniem Prokuratora Gubernialnego,
odmówić, i na przyszłość żadnych umów, i obe-
mujących przedaz majątku nieruchomego i prze-
ście jego we władanie od sprzedawcy do nabywcy,
w czasie trwających zaprzeczeń, dla sprzedawcy
nie przyjmować i do skutku nie przywozić; a za-
tem, jeśli i na ośnowie *Naywyższego* Mani-
festu z dnia 24 listopada 1821 roku, punktu 8go,
podane będą podobne umowy, tedy zaniechybny
obowiązek Izby Cywilnej mają zabierać wiadomo-

ści o zaprzeczeniach dla sprzedawcy, i jeśli się one
okazą, a sprzedawca innego własnego majątku nie
wskaze, wtedy te umowy, bez dalszego postępo-
wania, podającym zwracać; a żeby jednostajnie po-
twierdzające się teraz, na mocy Ukazów z dnia 24
stycznia i 30 września 1810 roku zachowywane
były, i nie pochodziło podobnego od tych Ukazów,
jak w 2gim Departamencie Sankt-petersburskiej
Izby Cywilnej, odstąpienia, z przewrótnem po-
mienionego *Naywyższego* Manifestu punktów
8 i 9 pojęcia, przez które moc Ukazów roku 1810
zgoła się nie odmieniła; przeto 2mu Departamen-
towi Sankt-petersburskiej Izby Cywilnej zalecić
przez Ukazy, a dla jednostajnego na przyszłość w
podobnych zdarzeniach wykonania, również przez
Ukazy dać wiedzieć wszystkim Rządom Guber-
nialnym, Izdom, Sądom Głównym i Jeneralnym,
oraz dalszym Urzędowym mięsciom, a także Pa-
nom Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Wojen-
nym Jeneral Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom
zarządzającym cywilnemi sprawami, Jene-
rał Gubernatorom i Naczelnikom miast; a do *Nay-
świętszego* Rządzącego Synodu, i do Departamen-
tów Moskiewskich Rządzącego Senatu przesłać u-
wiadomienia. Dnia 29 września 1823 roku. (z 4go
Departamentu.)

MIASTO WOLNE KRAKOW.

Na czwartym i piątym posiedzeniu seymowem,
odczytano budżet dochodów i rozchodów na przy-
szły rok oznaczonych, tudzież rozmaite projekta do
praw skarbowych.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w do-
pełnieniu reskryptu Wielkiej Rady tegoż uniwer-
sytetu z d. 15 listopada r. b. do Nr 920 wydane-
go, podaje do wiadomości i ogłasza konkurs na ka-
tedrę architektury i hydrauliki w uniwersytecie
tutejszym nowo utworzoną, z obowiązkiem da-
wania 8 lekcyy publicznych w tygodniu. Konkuru-
jący o tę katedrę, winni są złożyć w kancelaryi
uniwersytetu opis swojego życia, udowodniając za-
świadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, tu-
dzież uzyskany stopień doktora filozofii; dołącząc
oraz programma, według którego każdy z nich
złoży sobie dawać lekcye architektury i hydrau-
liki. Po złożeniu takowych dowodów współ ubi-
gający się uwiadomieni zostaną, o dalszem postępo-
waniu konkursu. Roczna pensya do tej katedry
przywiązana wynosi 6000 zł. pol. Termin ubiega-
nia się o wspomnianą katedrę jest dzień 26 lutego
1824 roku.

Zastępca Rektora Uniw. Jagielloń. Girtler.
Jankowski Sekretarz Uniwersytetu.

HISZPANIA.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Mowa JW. Jenerała Pozzo di-Borgo, do Króla
Imoi Katolickiego miana w języku francuzkim, na
uroczystém wysłuchaniu, dnia 15 listopada:

Nayjaśnieyszy Panie! Jak tylko bunt pow-
stał przeciwko prawom świętemu tronu W. K. M.,
CESARZ, Pan mój Naymłodszy, w mądrości
Swey przewidział całą przestrzeń nieszezęści, któ-
rą sprawy zbrodniczey tej roboty dla Hiszpa-
nii przygotowali. Doświadczenie nayboleśniesz-
te stwierdziło te sprawiedliwe przecucia, które w
tymże czasie dzieliła cała zatrwożona Europa, w
miarę tego, jak czyni gwałtowności i niesprawie-
dliwości przywłaszczycielów władzy publiczney, ni-
szczyły nadzieje tych, co naywięcej mieli ufności.
Potrzeba zatrzymania szkodliwych skutków sta-
nu rzeczy, który stał się niebezpiecznym dla wszy-
stkich, skłonił Monarchów, zebranych w Wero-
nie, do położenia temu końca, choćby nawet trze-
ba było użyć mocy oręża, jeżeliby upor burzycie-
li spokojności powszechney, postanowienie to uczy-
nił koniecznym. Francyi należało pierwszą byż
w tém ślachtetném przedsięwzięciu. Z chwałą o-
na to uskuteczniła, a W. K. Mość widzis się po-
wróconym swym ludom i swym sprzymierzeńcom,
w zupełności prawey swej władzy; warunek nie-
zbędny dla szczęścia Hiszpanii i bezpieczeństwa
Europy. Cały świat, Nayjaśnieyszy Panie, jest w

oczekiwaniu widzieć stwierdzonemi tak sprawi-
dliwe nadzieje.

„Trudności, które W. K. Mość natrafić mo-
żesz w przywróceniu spokojności w obszernych
swych krajach, podwoją wartość, odniesionego zwy-
cięstwa nad niemi. Znajdziesz, Najjaśniejszy Pa-
nie, środki w mądrości twych własnych postano-
wień, w cnotach twoich ludów, i w interesie, któ-
ry zawsze W. K. Mość pewnym jesteś natchnąć
w swoich sprzymierzeńców, a tak, Najjaśniejszy
Panie, zjednasz sobie chwałę, ukończenia ostatniej
z rewolucy, stałością, która im przeszkodzi wzna-
wiać się, i łaskawością, która je puści w niepamięć.

W tychto uczuciach, Najjaśniejszy Panie,
CESARZ, Pan mój Najmiłociwszy, rozkazał mi
złożyć W. K. Mości nayszczersze powinszowanie
wypadku, który Go tak mocno i z tak wielu po-
wodów obchodził, i polecił W. K. M. swe nadzie-
je, które, pospolu ze swymi Sprzymierzeńcami, wzglę-
dem szczęśliwey przyszłości, którą mądrość two-
ja, Najjaśniejszy Panie, zgotuje dla licznych twych
królestw, których los ściśle jest połączony z lo-
sem Europy.”

Król Jmć odpowiedział w następnych wyra-
zach:

Przyjmuję z najsłodszeu ukontentowaniem
wyrazy uczuć przyjaźni CESARZA, Monarchy
WPana.

Udział, jaki JEGO CESARSKA MOŚĆ i Jego Sprzy-
mierzeńcy mieli w przyprowadzeniu do uległości
Hiszpanii, położył koniec jej nieszczęściom.

Poważam uczucia, które CESARZ, Pan WPa-
na, okazuje dla szczęścia moich ludów. Pracuję
nad wynagrodzeniem nieszczęść, których one do-
znały i polecam się Opatrzności Bożkiej, abym
mógł otrzymać ten sam cel, wszystkich mych ży-
cień.

Poglądam ze szczególuem ukontentowaniem
na wybór, który Monarcha WPana uczynił,
przeznaczając go do wyrażenia uczuć, które ze
wszech względów tak poważam.

Czytamy w *Korrespondencie Hamburskim* z
Madrytu pod d. 25 października: *Romero Alpuen-
te* wsiadł w *Kartagenie* na okręt, dla płynienia do
Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Hrabia *Puomrosto* skazany został do *Zamo-
ry* na wygnanie, za to, iż życzył wprowadzenia
dwóch izb.

Nie wcale niesłychać o zamysłach Króla na-
szego, tak względem przyszłej administracyi kra-
jowej, jako też ukarania licznych hersztów rewo-
lucyi. Jenerał *Pozzo di Borgo* miewa częste ob-
rady z Monarchą i pierwszym jego ministrem. Sły-
chać, iż Król Jmć uda się do *Eskuryalu*, i brata
swego Infanta *Don Carlos* zostawi w *Madrycie*
z rozciągniętą władzą.

Hrabia *Kartageny* (jenerał *Morillo*) otrzy-
mał żądany pasport na wyjazd do Francyi. Jene-
rał *Quesada* został na miejscu jego mianowany
jeneralnym kapitanem Galioyi, a ze urzędu tego
nie przyjął, dano go więc jenerałowi porucznikowi
Don Juan de Contreros.

Dnia 28 listopada. Król Jmć, naradziwszy
się uprzednio z ministrami, mianował jenerała po-
rucznika *Sien Fuegos* jeneralnym dyrektorem ar-
tyleryi, marszałka polnego *de la Quandre*, jenera-
łem inżynieryi, marszałka polnego *Alemerich*, je-
nerałem inspektorem piechoty, jenerała porucznika
Bascourt dowódcą *Barcellona*, a marszałka pol-
nego *Blas Fournas* dowódcą *Tarragony* (K. W.)

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 17 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*)

Ku końcowi tego miesiąca Oyciec ś przenie-
sie się do Watykanu. Ten ogromny pałac, od lat
ośmiu zupełnie niezamieszany, jak wiadomo, wzboga-
cony przez *Piusa VII*, okazał muzeum, nazy-
wajacem się od jego imienia, zawiera bardzo pię-
kne dzieła starożytnej sztuki.

Kardynał *Consalvi* znowu tu jest od dnia 1
t. m. Dotąd jest on sekretarzem *Breve*, urząd,
który mu *Pius VII*, mocą szczególnej bulli za do-

żywołni przeznaczył; kardynał *Spina*, wkrótce
pówraca do Bologna. Kardynał *Severoli*, prodak-
ryusz Papieża, który jego dycecezyą, *Viterbo*, zwie-
dził, tu się znowu znajduje.

Na dzisiejszemu konsystorzu mianowano i po-
twierdzono, czterech arcybiskupów, i 8 biskupów
między którymi jest mianowany *JW. Gruber* arcy-
biskupem salzburskim.

Oyciec ś. zwiedza często pałac kwirynalski,
dla udzielania 12 ubogim błogosławieństwa, którzy,
według zwyczaju świętego *Grzegorza wielkiego*,
codzien pokarm otrzymują.

Deputacye wielu miast złożyły J. S. swe po-
winszowania, z powodu wyniesienia na stolicę pa-
piezką.

Po wielu dniach dżdżystych z wiatrem pół-
nocnym, nastał mróz tak mocny, iż wszystkie sto-
jące wody zamarzły. Lód w *Rzymie*, w pierw-
szych dniach listopada, należy do nadzwyczajnych
zjawisk.

Czytamy w *Korrespondencie Warszawskim*:
W dzień ś. *Karola* otworzono uroczystie króle-
wski uniwersytet w *Turynie*. Jest to gmach wspa-
niały. Z rozkazu Monarchy zamknięto nazaw-
sze bramę od ulicy pocztowej, i otworzono tylko
drzwi poboczne, które wychodzą na ulicę menni-
czną.

S Z W E C Y A.

Wniosek królewski, przesłany stanom dnia 5
października względem zapłacenia majątku prywa-
tnego rodzinie byłey Króla *Gustawa VI Adolfa*,
zawiera co następuje: „Prywatny majątek tej ro-
dziny oszacowały stany roku 1809 na 681,419 ta-
larów 13 szyl. 11 rund. szwedzkich i uchwały od
niego co rok płacić 5 s. od 100 prowizyi, wynoszący
30,497 talarów 45 szyl. 5 rund., i tę summę tytułem
całkowitych dochodów czyli apanażów na 66,666
talarów, 32 szyll. szwedzkich powiększyły. Rodzi-
na byłego Króla, żąda teżaz pierwotnego kapita-
łu szacunkowego, podług kursu 60 na *Hamburg*,
(teraz stoi na 126) a zatem 543,135 talar. 20 szyll.
kursu hamburskiego, i 32,000 talarów, tey samey
monety za posag i wiano byłey Królowey. Jeżeli
ta summa zaraz lub ratami w 6 miesięcy wypla-
coną zostanie, zrzeka się rodzina powizyzy i cał-
kowitey summy jako i apanażów. Środki do spła-
cenia tego długu od rządu przełożone, wynoszą bli-
zko 900,000 talarów szwedzkich, od których jednak
potrącić przypada 100,000 wyplaconych *Danii* na
dług przyznany. Wniosek więc dąży do uzupeł-
nienia części brakującej do całkowitego zaplace-
nia pomienionego długu.

T U R C Y A.

Od granic tureckich dnia 16 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W październiku turcy schwytali na morzu
22 greków; związawszy ich, przywieźli do *Smir-
ny*, potem popłynęli z nimi do *Stambułu*, i sta-
nęli w porcie. Było 17 turków pilnujących tych
więźniów. Dowódca ich uwiadomił zwierzchność
o swoim przybyciu i natychmiach otrzymał roz-
kaz, aby doniósł swym jeńcom, iż nazajutrz będą
świecymi. Muzułmani pilnujący więźniów, w na-
dziei, iż otrzymają nagrodę, zaczęli pić zakazane
nawet trunki, i tak biesiadowali bez obawy. Jeden
ze związanych greków, widząc pijanych stróżów,
zachęcił swych współbraci, aby nie tracąc odwagi
odzyskali wolność. Mając zaś ręce związane, prze-
gryzł postronek innego kolegi, a tym sposobem
wszyscy odjęli sobie więzy, poczem uderzyli na
swych stróżów, pozabijali wszystkich, pozabierali
broń; wdzieli suknie zabitych turków, i natych-
miast odpłynęli ku *Dardanelom*. W drodze na-
potkali fregatę turecką: lecz odważnie przemówi-
li po turecku, i nie zostali napastowani; nakoniec
spotkali korwetę grecką, zrzucili ubiór turecki, i
po pięciodniowej podróży przybyli do *Ipsary*.

Wychodząca w Smirnie gazeta pod napisem: *Dostrzegacz Wschodni*, ustanie od d. 1 stycznia r. przyszłego.

Listy z Trypolizy donoszą, iż władcy Morei, długo mamieni intrygami Teodora Negris, poznali nakoniec niebezpieczeństwa, w któreby ich niezgoda pogrążyć mogła; zrzekli się prywatney nienawiści, i gorliwie zajmują się interesami oyczyzny. Wyznaczono 6 kommissarzy, aby strzegli kassy narodowej; włożono na nich odpowiedzialność za użycie pieniędzy i obowiązek zdawania rachunków. Po takim postanowieniu złożono wiele patryotycznych darów. Kolokotroni ofiarował 100,000 piastów do kassy narodowej; każdy wyższy urzędnik poszedł za przykładem jego, i zebrane pieniądze posłano do Idryi na uzbrojenie 18 brygów wojennych, które mają zamknąć Patras od morza, a tym czasem Kolokotroni oblegać ją będzie od lądu. Statki te mają oraz przybydź na pomoc Missolungi, jeśliby tego potrzeba wymagała.

W Morei, podług doniesień *Dostrzegacza Wschodniego*, panuje zupełny bezrząd. Wszędzie, jak mówi, panuje między grekami niezgoda, niepokojność, nędza, ale też dosyć otwarcie przyznaje, że turecy nie zrobili właściwie żadnych postępów na półwyspie.

Wiadomości z Kandyi brzmią pomyślnie dla Porty: albowiem, jak słychać, flota egipska wielką część tej wyspy odbić miała. Kapudan Basza bawi wciąż na Archipelagu, i w ciągu swej wyprawy zniszczył 12 okrętów greckich. Słychać tym czasem, iż wyszły doń rozkazy ze Stambułu, podług których płynąć ma do Dardanelów.

WYSPY JONSKIE.

Zante dnia 15 października.

(z Korrespondenta *Warszawskiego*).

Wszystkie wieści o niezgodzie pomiędzy grekami w Peloponezie odnoszą się do intryg Teodora Negris, którego do Aten wygnano, i niejakiego Deli-Jani z Koryntu, którego na kwarantannę na Idryę wysłano. Tam odstępnie ich ambicya i niepotrzeba dla nich większej kary. Starano się także oczyścić kraj z heterystów, którzy głosili ustawicznie zwycięstwa turek. Głowę Bozzarysa wysłali do Stambułu, gdy on tym czasem we 5 dni po odniesionem zwycięstwie na poniesione rany pomiędzy swoimi towarzyszami w Missolungi umarł. Grecy stałego lądu i wysp Jonskich otworzyli składkę na wystawienie mu pomnika z karyjskiego marmuru, i na ten cel posłano już do liworneńskiego kupca 400 cekinów. Grecy odnieśli d. r. b. m. nad albańczykami ze Skodry pod Laspis świetne zwycięstwo, Muzułmani stracili w tym dniu i następnym 2,000 ludzi. Strata greków wynosiła do 200 mężczyzn i 50 kilka kobiet z kompanii, którą etolianki utworzyły, i które w odwadze i śmiałości nie ustępują mężczyznom. Nadto żałują grecy straty najlepszego swego dowódcy, kapitana *Harnaris Trapellas*, który z bronią w rękę poległ.

Listy z Idryi donoszą, iż ipsaryotom poszczęściło się przez palne swoje statki, zniszczyć w porcie Lesbos 4 tureckie okręty. Opanowali jedną korwetę i spodziewali się większą jeszcze zadać klęskę flocie tureckiej. Porta ująć chciała greków przez mianowanie pierwszym swoim tłumaczem *Arginopulo*, to nie miało oczekiwanego skutku.

Prenumerata na Gazetę Kuryera Litewskiego na rok następujący, przyymuje się w Wilnie w Expedycji Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi teyże Gazety; a w innych miastach we wszystkich Kantorach i Expedycyach Pocztowych. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą: rocznie rub. 14, półrocznie 7; bez poczty rocznie rub. 9, półrocznie rub. 4 k. 50, i kwartałami r. 2 k. 25.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Czytamy w *Kuryerze Warszawskim* co następuje: Uzyskawszy od wysokiey kommissyi rządowej spraw wewnętrznych i policyi pod d. 23 września r. b. wyłączny patent swobody na fabrykacyą *tektur glancowanych*, czyli *press spahne*, służących do prassowania sukna, mam zaszczyt zawiadomić handlującą publiczność, a mianowicie JJPP. fabrykantów sukna, iż takowych tektur nabyć można w mojej fabryce w najlepszym gatunku. *T. A. Baumann*, fabrykant mieszkający na *Zoliborzu* pod Nrem 1,970 przy ulicy Gwardyackiej.

W mieście *Lubieniu* obwodzie kujawskim założoną została nowa osada sukiennicza, przez sprowadzenie się tamże 12 sukienników i jednego postrzygacza.

Z obszernego doniesienia o skutkach tegorocznego połowu wielorybów koło Grönlandyi i na morskim gościńcu *Davis*, dowiadujemy się, że dotąd napełniono temi wielorybami 16,507 beczek—1,200 beczek mniej niżeli poławiano w latach 1820 i 1821, ale 2,760 beczek więcej, niżeli w dziewięciu latach od roku 1814 do roku 1822. Ta razą mniej było rogu wielorybiego, niżeli tranu, bo wieloryb daleko teraz mniejszy, aniżeli kiedy zapamiętać można. Cena rogu wielorybiego, była od 160 do 170 funtów.

Prenumerata.

Pocztamtu Litewskiego Expedycya Gazetna przyymuje na rok 1824 prenumeratę na niżej wyrażone pisma peryodyczne, z opłatą wyznaczoney przy nich kwoty pieniężney, jako to:

Muza Nadwisłańska	Rubli sr.	13.
Astrea	- - - -	12.
Wanda	- - - -	12.
Lech	- - - -	10.
Pamiętnik Warszawski	-	8.
Dziennik Wileński	- -	8.
Dzieje Dobroczynności	-	6.

Pocztamtu Litewskiego w Expedycyi Gazetney, przyymuje się prenumerata na *Żurnal Izys Połska*, liczący rok swój od mca julii roku teraźniejszego do teyże daty roku 1824. Życzący abonować ten *Żurnal* zechcą wyrażać dokładnie, na jakie termina onego mieć chcą. Cena roczna rubli srebrnych 10.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 14 Grudnia v. s. 1823 Roku.

Ogłoszenie Licytacji na dwudziestopięcioletnią dzierżawę Młynu.

1. Rząd Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu podaje do wiadomości publicznej, że młyn w mieście Wilnie, po królewski zwany, do tegoż uniwersytetu należący, za potwierdzeniem wyższej zwierzchności przez publiczną licytacją wypuszczać się będzie w dwudziestopięcioletnią arendowną dzierżawę od dnia 18 lutego przyszłego 1824 roku poczynąć się mającą.

Intrata z młynu w latach ostatecznych dzierżawy czyniła rocznego dochodu rub. sr. 2550, z którego potrącało się corocznie dla dzierżawcy po 180 górą rubli za wolne w tym młynie miejsce dla klasztorów wileńskich XX. Bernardynów i PP. Bernardynek ś. Michalskich.

Na pewność dotrzymania warunków kontraktu dzierżawnego, licytant okazać, a utrzymujący się po odbytej licytacji przy dzierżawie młynu, złożyć obowiązany będzie ewikcyą, której wartość ma być odpowiednią summie trzechletniej intraty. Ewikcyą składać się ma z majątku ziemnego lub murowanego domu w mieście Wilnie przez właściwy urząd ocenionego, o swobodności przez Sąd Gł. 2go Departamentu poświadczonych.

Licytacja odbywać się będzie w miejscu posiedzeń Rządu Uniwersytetu, terminu na targi są pierwszy w d. 17, drugi w d. 21, trzeci zaś i ostateczny w d. 28 stycznia roku przyszłego 1824 o godzinie 4tej po południu.

Zyczący tym sposobem otrzymać dzierżawę pomienionego młynu, dla poinformowania się o warunkach do kontraktu dzierżawnego, zechcą się udać do Kancellaryi Rządu Uniwersytetu, wydziału administracyi ogólnego funduszu edukacyjnego i dóbr beneficjalnych Uniwersyteckich, gdzie w dniu każdym zrana od godziny 8 do 12 i po południu od godziny 3 do 7 mogą mieć sobie komunikowane do przeyrzenia rzeczzone warunki.

Za Sekretarza Józef Okołów.

O g ł o s z e n i e.

1. Oświadczenie imieniem W. J. Pana Dominika Szklennika Adwokata Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego czyni się w rzeczy następującej: W. Jakób Marcinkiewicz powierzył żalującemu swój interes w Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim 2go Departamentu Wre-miennego, i część do niego papierów wręczył, z JWW. Sukcessorami Michała Ogińskiego i JW. Brzostowskiej; ten interes już na dekrety kopii z spraw i komportacyi został oparty, lecz teraz daje się słyszeć, żalującemu, że W. Marcinkiewicz żyć przestał, jakich zaś po sobie zostawił sukcesorów niewiadomo, aby przeto ciż sukcesorowie wiedzieli o wiadomym procesie, a ztąd aby, czy to dla poparcia onego, czy też dla przyjęcia papierów raczyli się do żalującego zgłosić, niniejsze czyniąc oświadczenie, one i do Gazet Kuryera Litewskiego podaje. Dat roku 1823 gbra 15 dnia. Dominik Szklennik Sąd Główny. Adw.

Roku 1823 gbra 27 dnia. Stawając obe-

enie u Sądu Adwokat Julian Kałaus' takowe oświadczenie do Akt podał. Jan Rossochacki Sąd Główny. Depart. Wrem. Prezyd. i Kawaler. Justyn Biesiekiński Assesor Sądu Główny. Wileń. Józef Puzyna Sąd Główny. Gubernii Wileń. Asses. Teodor Wańkowicz Sąd Główny. Wrem. Assesor. Sekretarz Wacław Klukowski.

1. Excerpt Oświadczenia z protokołu potocznego Kancelaryi Miasta Wilna w dacie poniżej wyrażający się zapisanego i teży dąty stronie potrzebujący urzędownie jest wydan.

Roku 1823 miesiąca decembra 5 dnia. Przed Aktami Miasta Wilna stawając obecnie starozakonny Arya Szymel Abramowicz poniższe oświadczenie wpisać do protokołu podał w słowach: Oświadczenie imieniem staroz. Aryi Szymela Abramowicza Jajesa Obyw. Wileńskiego zanosi się oto: iż co żalcy mając różne rachunki z Underoficerem Mikołajem Iwanem Szczotczykiem, wydał w roku przeszłym 1822 decembra 1 dnia temuż Szczotczykowi wexel na rubli assy. 1500, doliczywszy do takowej summy r. assy. 150 z terminem opłaty ratówkami co miesiąc po r. ass. 125 akonto kapitału, żalcy niechcąc wchodzić w procedera z obżalnym Szczotczykiem, jak nayakuratniej każdego miesiąca od 1 decembra 1822 do dnia 1 gbra idącego r. po rubli ass. 125 akonto kapitału i udzielnie procent od całej summy rubli ass. 7 i pół opłacał, na co tenże Szczotczyk własnoręcznie żalcego zakwietował, jednak nieszczęściem żalcy takowe kwity zgubił i wraz o takowej zgubie do Głównej Policji Miejskiej Wileń. objawił, na dniu 1 xbra idącego mca, gdy żalcy przybył do Szczotczyka dla rozliczenia się o restancyą summy za pomienionym wexlem, jakby należną, tenże Szczotczyk unikając od żalgo rozrachunek z żalmi uczynić niechciał, zapobiegając zatem ażeby żalujący niebył przez kogokolwiek za takowym wexlem, niemal całkiem uspokojonym, do powtórnej opłaty prozekwowanym, niniejsze oświadczenie w Aktach publicznych zapisuję (w protokule podpis takowy). Arya Szymel Abramowicz Jajes kolkami 000. Correctum Ignacy Misiewicz Regent Miasta Wilna.

Takowe oświadczenie jako w Akta Magistratu Wileń. zamieszczone, że do druku przez Redakcyą przyjęte bydz może, świadczy Sądow. Magistr. Wileń. Prezydujący Bar. M. W. Wincenty Malinowski.

Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w tutejszej gubernii w mieście Kownie bez pasportu Marek Teodora syn Dobudowski odpowiadający na examinie, że od narodzenia ma lat 36, rodem z mińskiej gubernii wileyskiego powiatu, wsi Pliszczewicz z poddanych obywatela Zielenkowskiego, gdzie jakoby ma brać Stefana i Andrzeja, mieszkających w własnym domu i tam w rewizyi zapisany, dla nieokazania do potwierdzenia tego dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatowi pod dniem 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod d. 26 julii 1823 r. wydanej, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod dniem 23 februaryi 1823 roku danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany dnia 28 julii; podług urzędze-

nią w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się, właściciel tego włóczegi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomienionego włóczegi: wzrostu 2 arsz. 3¹/₄ wiersz., twarzy okrągłej, pełnej, włosów na głowie i wąsach światłoszarych, brodę goli, oczu błękitnych, nosa miernego.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż przysłany do kowieńskiego Policmeystra z Królestwa Polskiego bez pasportu Jan Grabowski powiadający na egzaminie, że od urodzenia ma lat 20, rodem z białostockiego obwodu, ze wsi Rożawy Stok nazywającej się, zkaż jakoby w 1813 roku oddał się, dla nieokazania do potwierdzenia tego dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 r.; podług rezolucyi Rządu pod dniem 25 julii 1823 wydanej, uznany włóczegą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod dniem 23 februarii 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany dnia 28 tegoż julii, podług urzędzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włóczegi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomienionego włóczegi: wzrostu 2 arsz. 4¹/₄ wiersz., twarzy podługowatej suchej, włosów na głowie ciemnych, brody jeszcze nie goli, oczu karych, nosa podługowatego. Dnia 27 gbra 1823 r.

Assesor i Kawaler Nowicki.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.

2. Niżej podpisany ma zaszczyt donieść Szanowney Publiczności, że dnia 19 tego miesiąca grudnia zamierza dać w Wilnie Koncert na Fortepiano, którego rozkład i miejsce późniejszym afiszem ogłoszony będzie. Pokładając nadzieję, że takowy Koncert łaskawie przyjęty zostanie, poleca się szczególnym względem Szanowney Publiczności.

J. Renner.

Cena Biletu rubel srebrem jeden.

K o n c e r t .

Pani Kozłowska, Instytutorka pensyi żeńskiej ze swemi uczennicami, wyda wieczór muzykalny na zysk Domu Ubogich. Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, dnia 16 grudnia b. r. w Sali Ratuszowej.

2. Niżej podpisany ma w swoim domu pod N. 264 w lokacyi dwie duże podróżne zimowe Budy skurą pokryte do sprzedania, kto sobie życzy one kupić w umowę wejść może z onym.

Xawery Budkiewicz.

O s w i a d c z e n i e .

2 Oświadczenie imieniem niżej podpisanego zapisuje się w rzeczy oto: za prawem wieczysto casyinym przez W. Antoniego Rosena Szambelana dworn. pol. w r. 1822 februar. 24 dnia wydanym et eorundem 25 na Sądzie Ziemskim Wilkomierskim przyznanym; oświadczający się został dziedzicem majątności Gaczan wptcie Wilkomier. w parafii Jużyńskiej położonej, na pewność zaś ewikcyi mogących odkryć się jakichkolwiek nad tabelą zajętych pretensorów, część kapitału W. Antoni Rosen w ręku oświadczającego się na lat 3 zalokował, dopiero kiedy dotąd jeszcze żadnego oświadczającego się dopominku od nikogo nie doświadczył, kiedy podług prawa Statutu Litew. ar.

tykułu 10 z R. 7 dawność trzyletnia nabywcą od pretensorów osłania dla uznanej zatem dogodności, oświadczający się uprasza wszystkich mogących mieć jakie stosunki i pretensye do majątku wyżej wyrażonego Gaczan, aby dla okazania pretensyów, i układu z dowodami sobie posługującymi, niezawodnie do miasta powiatowego Widsz w powiecie brasławskim położonego w roku 1824, aprila 25 d. do Kancelaryi Ziemskiej przybyli, potym zaś terminie, gdy oświadczający się niedostrzeże nowych nad tabelą do Gaczan pretensorów; nie obojętnie kapitał ewikcyiny w terminie powrócić W. Szambelanowi Rosenowi zostanie obowiązany, a Gaczany podług prawa za swobodne uważać będzie, w tem przeto celu zanosząc w Sądzie Gł. Wileń. 2go Depart. to oświadczenie one przez Kuryera Litewskiego awizować postanawia. Dat roku 1823 miesiąca gbra 30 dnia.

Kazimierz Rosen b. Podkom. Brasławski.

Roku 1823 mca decembra 5 dnia w Departamencie 2gim Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego stawając, obecnie adwokat tegoż Sądu Antoni Mokrzecki takowe oświadczenie imieniem b. Podkomorzego Brasław. Kazimierza Rosena pisane i podpisane do akt podał.

Szymon Zawisza Prezydent.

Wincenty Rogalski Sowietnik i Kawaler.

Fabian Swiętecki Assesor.

Stanisław Paszkiewicz Assesor Gł. Sądu.

Sekretarz Tytułarny Dobrzański.

Takowe oświadczenie dozwala się pomieścić w Gazecie Kur. Lit. Swiętecki Assesor.

O g ł o s z e n i e .

2. Po zeyściu z tego świata kupca wileńskiego szlachcica Jerzego Kozłowskiego, Opieka Szlachecka Ptu Wileńskiego, czyniąc zgodne z prawami rozporządzenie w celu zabezpieczenia funduszu przypadającego na nieletnich jego dzieci, oraz dalszych pretensy, postanowiła: wszelki majątek po kupcu Kozłowskim pozostały, przez publiczną licytacją sprzedać: do wykonania czego, będąc jako Członek Opieki Szlacheckiej przeznaczony, zawiadamiam niniejszem: że w domu JW. Chorążego Abramowicza, od dnia 20 terażniejszego miesiąca, odbywać się będzie ciągle po południu od godziny 2giej publiczna wyprzedaż ruchomości, meblow i wszelkich artykułów, jakie zajmować może sklep korzenny, po zesłym Kozłowskim pozostały, w tymże domie lokacyą mający. Roku 1823 grudnia 12 dnia.

Takowe ogłoszenie przezemnie podane Redakcyja w Gazecie Kuryera Litewskiego umieści.

Joachim Czyż Sędzia Ziem. Ptu Wileń.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski massy funduszu WW. Lipskich w skutek Remissy Sądu Ziem. Wilkom. w roku 1817 marca 10 dnia nastaley, w Mieście Wilkomierzu sądząc się, że dnia 21 xbra roku terażniejszego 1823 dekret promulgowany będzie, wszystkie do tego konkursu interessowane strony przez niniejszą trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacją zawiadamia. Dat roku 1823 grudnia 12 dnia. Leopold Komorowski Ziem. Witkomirski i Exdywiz. Sędzia.

Rejent Felix Stankiewicz.